ANDRZEJ KOWALIK

ur. 1947; Zakrzówek

Miejsce i czas wydarzeń	Lublin, PRL
Słowa kluczowe	Lublin, PRL, współczesność, fotografia, aparaty fotograficzne, fotografia analogowa, fotografia cyfrowa

Inne są problemy w fotografii klasycznej, a inne w cyfrowej

Do 2003 roku nie miałem aparatu cyfrowego, tylko tak zwane analogi. To jest zła nazwa, ale się przyjęła. [Aparaty klasyczne] – to lepszy [termin. Ocena przejścia z fotografii klasycznej do cyfrowej] zależy [od tego], w jakich płaszczyznach się to rozpatruje. Jeżeli chodzi o szybkość, łatwość obróbki, dostępność, to jest to zmiana pozytywna. Ale jak ktoś się tym zajmuje amatorsko i [jak ktoś] (tak jak ja na przykład) wychował się na fotografii klasycznej, to jednak tęskni za tą [dawną techniką].

Z aparacików cyfrowych wychodzą cukiereczki. Można to później przerobić na czarno-białe, ale [kiedy] się popatrzy na [dawne] czarno-białe [zdjęcia], to jednak jakoś serce pika, że są lepsze [niż] te [współczesne].

Poza tym [istnieje] jeszcze jeden motyw. Aparatem cyfrowym się strzela, ile wlezie, bo to nic nie kosztuje. Później się narobi pełno chłamu, [z którego] trzeba wybrać dobre [fotografie]. Natomiast [gdy] się kupi film i założy do aparatu, to [należy] pomyśleć, jak zrobić zdjęcie, żeby było dobre, [oraz] jakie [będzie najlepsze] ujęcie. Już nie mówię o stronie technicznej. Bo w tej chwili to jest prosta sprawa, a kiedyś było o wiele trudniej. I tu jest pewien problem. Tak że inne są problemy w fotografii klasycznej, a inne w cyfrowej.

Data i miejsce nagrania	2018-03-21, Warszawa
Rozmawiał/a	Joanna Majdanik
Redakcja	Maria Buczkowska
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"